

# BIULETYN INFORMACYJNY NACZELNICTWA ZHP

R. Z.

1918

Nr 4 (11)

lipiec—sierpień 1990 r.

## HARCERSKIE UPIORY PRZESZŁOŚCI

*Jeżeli ktokolwiek ma jeszcze wątpliwości co do tego, czy komunizm został całkowicie wyeliminowany z naszego życia publicznego, czy też tkwi nadal w myśleniu i działaniu niektórych osób i organizacji, powinien przyjrzeć się bliżej sytuacji w Związku Harcerstwa Polskiego założonym w 1956 roku, realizującym zawsze zasady, wyłożone w leninowskiej koncepcji działania związków młodzieży i wykonującym co pewien czas (w chwilach dziejowych przelotów) pozoracyjne ruchy, mające świadczyć o rzekomym samoodradzaniu się i demokratyzacji. Podobnie jest i teraz, choć wydawać by się mogło, że głębia i nieodwracalność procesu przemian polskiego życia społeczno-politycznego wyrzuci poza margines tego życia dawne struktury, układy i ludzi, którzy swą uległość wobec partii i wierność nie tyle ideologii, ile zasadzie nomenklatury maskowali — bardziej lub mniej zręcznie — wzniostymi pojęciami służby, dobra dziecka, odwagi w dążeniu do wysokich wartości moralnych, itp.*

*Wielokrotnie i bezskutecznie usiłowano reformować ZHP od wewnątrz. Efektem było odchodzenie z organizacji niepokornych instruktorów i środowisk, tworzenie alternatywnych związków. Teraz, kiedy nie grozi to żadnymi niebezpiecznymi konsekwencjami, powstają one coraz liczniej powodując zamęt w umysłach rodziców, nie mogących wybrać dla swych dzieci właściwej organizacji, gdyż każda określa się jako jedyna prawdziwa i autentyczna. Z drugiej strony odpływ najwartościowszej kadry z oficjalnego ZHP powoduje jego kosztownie, uwstecznienie i zmniejsza szansę na jakiegokolwiek reformy, gdyż władze Związku — pozbywszy się buntowników — mają do czynienia z posłuszną sobie biurokratyczną strukturą, dla której liczy się przede wszystkim spokój, bezpieczny byt, zachowanie etatów i przywilejów oraz bezwzględna lojalność wobec aktualnej ekipy kierującej organizacją.*

*5 marca 1990 roku, na mocy porozumienia podpisanego przez Główną Kwaterę ZHP-1956, Komitet Odrodzenia ZHP (o którym*



pisałem w numerze 6/1990 z 4.II.) oraz przedstawiciele młodzieży starszej, okupującej przez kilka dni budynek władz naczelnych Związku (do takiej ostateczności przywiódła młodzież „nieprzemakalność” Głównej Kwatery na żadne zmiany dziejące się w kraju), powołane zostały Społeczna Rada ZHP i Komisja Zjazdowa. Gwarantem porozumienia jest Ministerstwo Edukacji Narodowej, mediujące w marcowym sporze. W skład Społecznej Rady weszli nie tylko instruktorzy (zarówno z ZHP-1956, jak i Komitetu Odrodzenia ZHP), ale również seniorzy, osoby wybrane jako autorytety moralne (m.in. senatorowie i postowie Rzeczypospolitej), księża, reprezentanci wojska. Trzy miejsca pozostawiono dla delegatów ZHP na Wychodźstwie.

Od początku swej pracy Rada i Komisja napotykały na utrudnienia ze strony władz Związku, które nie mogły pogodzić się nawet z cieniem myśli o jakimkolwiek uszczupleniu ich kompetencji i uporczywie lansowały tezę, że powakacyjni nadzwyczajny zjazd, którego przygotowaniem ma się zająć właśnie ta Komisja Zjazdowa, będzie po prostu kolejnym zjazdem ZHP-1956 z doproszeniem tylko przedstawicieli innych organizacji harcerskich. Ideą porozumienia jest natomiast, aby ten Zjazd stał się I Walnym Zjazdem Odrodzonego Związku Harcerstwa Polskiego, założonego w 1918 roku i zmuszonego do zaprzestania jawnej działalności w czasach stalinowskich. Nic tedy dziwnego, że pierwsze posiedzenia Rady, a zwłaszcza Komisji, były mało konstruktywne i przerażały się w spory Interpretacyjne niezbyt jasnego w precyzji sformułowań porozumienia z 5 marca. Powoli i żmudnie posuwalimy się jednak do przodu, przewyciężając jednoznacznie negatywne stanowisko Głównej Kwatery względem wszelkich rzeczywistych zmian i pozyskując dla rozsądnych i zrodzonych z duchem czasu rozwiązań, część instruktorów ZHP-1956.

W takiej atmosferze doszło 2 czerwca do bezprecedensowego spotkania podczas posiedzenia Społecznej Rady ZHP, jej członków z komentantami i przewodniczącymi rad chorągwi ZHP-1956, władzami czterech największych organizacji alternatywnych (ZHR, ZHP-1918, POH i „Zawisza”) oraz przedstawicielami ZHP na Wychodźstwie. Cokolwiek by nie powiedzieć, był to historyczny dzień dla Harcerstwa, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę pełne zrozumiałej rezerwy stanowisko wobec krajowego ZHP, zajmowane dotychczas przez londyńskie Naczelnictwo. Udział jego reprezentantów w roli obserwatorów w obradach Społecznej Rady odczytywać należy jako przełom nie tylko w harcerskich stosunkach: kraj — Wychodźstwo, ale budowanie pomostu pomiędzy Polakami na całym świecie — dotąd przerzucane były indywidualne kładki, teraz wchodzimy w epokę tworzenia trwałego mostu.

Niestety to, co reprezentowali podczas tego historycznie tak ważnego spotkania Naczelnik ZHP-1956 Krzysztof Grzebyk i Przewodniczący Rady Naczelnej ZHP-1956 Marek Czarnota, było wskrzesze-

niem harcerskich upiorów przeszłości. Od lat uczestniczę w różnego rodzaju działaniach mających prowadzić do odrodzenia autentycznego Związku Harcerstwa Polskiego w kraju, ale tak stalinowskiego w treści i aroganckiego w formie wystąpienia, jakie zaprezentowali wymienieni przywódcy ZHP-1956 i to w sytuacji, w której mogli walecznie zyskać w oczach wszystkich gości, jeszcze nie słyszałem. Ale może to i dobrze, iż nie było tym razem żadnego kamuflażu, żadnego strojenia się w cudze szaty, żadnej maskarady. Był to za konsekwentny i dla przedstawicieli londyńskiego Naczelnictwa niezwykle pouczający wykład na temat tego, jak to sam Związek się znakomicie, demokratycznie i samodzielnie odradza, jakie osiągnął efekty, na ile przewyższa sanacyjne harcerstwo i jak bardzo przeskadzają mu wszelkie naciski z zewnątrz, które są oczywiście grą polityczną, prowadzoną przez określone kółka, a realizowaną przez ludzi o niewyższych ambicjach wodzowskich, którzy wcale nie chcą odrodzić ZHP, lecz dokonać zamachu i przejąć władzę. Społeczna Rada ZHP (na czele której stoi prof. Janusz Orkisz, a wiceprzewodniczącym jest wiceminister Anna Radziwiłł), Marek Czarnota określił mianem „pluton egzekucyjnego”, a wszelkie próby samodzielnej i niezależnej od bieżących poczynań władz ZHP-1956 działalności Komisji Zjazdowej, jako pozaprawne i w żaden sposób nie obowiązujące instruktorów tej organizacji. Oba wystąpienia spotkały się z aplauzem sali, czyli widocznym poparciem przeważających na niej władz chorągwi, zaś największe brawa dał Kazimierz Koźniewski — członek Rady z mandatu GK ZHP-1956, człowiek którego zastęg w niszczeniu wszelkiej autentycznej i tradycyjnej myśli harcerskiej po roku 1945 nie sposób wprost przecenić. Delegowanie Koźniewskiego do Społecznej Rady jest wymownym przykładem rzeczywistego stosunku do niej władz oficjalnego Związku, które pomimo protestowania jego osoby przez członków Komitetu Odrodzenia ZHP, nie wycofały go z uczestnictwa w jej pracach.

Ponieważ atmosfera na sali zaczynała przypominać masówkę ZMP z lat pięćdziesiątych, ze strony pani wiceminister padło pytanie do druhów Grzebyka i Czarnoty, czy uznają oni nadal za obowiązujące porozumienie z 5 marca. W bardzo wykrętny, sofistyczny i pełny zastrzeżeń — można rzec: dialektyczny — sposób przyznali oni, że porozumienie jest w dalszym ciągu w mocy, ale ponieważ klóci się ze statutem ZHP-1956 (a władze Związku są wzorem praworządności i muszą się stosować do demokratycznie uchwalonych dokumentów), więc ustalenia przyjmowane przez Komisję Zjazdową mogą być odrzucone przez naczelne władze organizacji.

Dzień 2 czerwca 1990 roku mógł się zapisać złotymi zgłoskami w historii powojennego harcerstwa. Jednak postawa, zaprezentowana bez żadnych ogródek przez władze ZHP-1956 oraz poparcie dla tej postawy, okazywane przez komendy chorągwi nie rokują wielkich

nadziei. Po raz kolejny odezwała się zza grobu PRL, pokazując społeczeństwu figę i złośliwie chichocząc — tym razem na harcerską nutę. Boję się, że tego śmiechu nie zagłuszą zbyt wolne działania i obliczone na kulturalną dyskusję z przestrzegającym wspólnie podjętych ustaleń i umów przeciwnikiem, który tymczasem czuje się jeszcze bardzo silny i chętnie tę siłę w sposób nie mający wiele wspólnego z kulturą, okazuje. Ta obawa dotyczy zresztą nie tylko harcerskiego podwórka.

JERZY BUKOWSKI hm.

Zaprezentowany tekst ukazał się w piśmie Starszyny Harcerskiej „Ognisko Harcerskie” Nr 2 (kwiecień—czerwiec 1990 r.) — ZHP poza granicami kraju.

## OŚWIADCZENIE

### PREZYDIUM KRAJOWEGO KOMITETU ODRODZENIA ZHP

W dniu 5 marca br. Krajowy Komitet Odrodzenia ZHP podpisał z władzami ZHP-56 — Porozumienie służące odrodzeniu autentycznego ZHP. Wysiłki KKO, podejmowane kompromisy i konstruktywne efekty zawartego Porozumienia dawały początkowo nadzieję, że droga ewolucji w tej wielkiej młodzieżowej organizacji wychowawczej jest możliwa. Ukonstytuowały się i opracowały plan działań: Społeczna Rada i Komisja Zjazdowa, opracowano Ordynację Wyborczą, powołano zespoły robocze w terenie. Pomimo wielu trudnień nastąpiło zbliżenie stanowisk i konstruktywny, merytoryczny dialog z wieloma środowiskami harcerskimi i instruktorami ZHP-56. Niestety, siły społeczne nie są w stanie sprostać sprawnemu aparatowi etatowemu, zainteresowanemu materialnie w swoim trwaniu w organizacji.

Rada Naczelna ZHP-56 w dniu 30 czerwca br. anulowała swoją wcześniejszą decyzję owołaniu Zjazdu poprzedzonego wyborem delegatów. Decyzja taka jest jednostronnym zerwaniem Porozumienia z dnia 5 marca br. i w tej sytuacji dalsze istnienie Społecznej Rady i Komisji Zjazdowej utraciło swój sens. Oczekujemy od Ministerstwa Edukacji Narodowej, jako gwaranta Porozumienia, wyciągnięcia konsekwencji wobec władz ZHP-56.

Zwołany w zamian przez Radę Naczelną ZHP-56 Nadzwyczajny Zjazd będzie kolejną mistyfikacją w powojennej historii harcerstwa. W Zjeździe wezmą udział wyłącznie delegaci wybrani na przełomie lat 1988/89 — (na ogólną liczbę 998 delegatów przypada 505 członków byłej PZPR). W trakcie trwania poprzedniego Zjazdu ZHP-56 w składzie tym było zaledwie 5 drużynowych i 10 zastępowych — za to znaczną liczbę stanowili pracownicy aparatu etatowego.

Doświadczenia ostatnich miesięcy, zwłaszcza zaś postawa po zawarciu Porozumienia w dniu 5 marca br. wskazują niezbicie, że nomenklaturowe kierownictwo organizacji ZHP-56 jest niereformowane. Prezydium KKO ZHP zwraca się do Okręgowych i Obwodowych Komitetów Odrodzenia ZHP aby wzmogły swoje kontakty z autentycznymi środowiskami w ZHP-56. To ich aktywność powoduje, że władze ZHP-56 boją się poddać demokratycznym wyborom przeprowadzonym siłami społecznymi.

Apelujemy do Rządu Rzeczypospolitej Polskiej o zaprzestanie finansowania post-PZPR-owskiej przybudówki pod pretekstem dotacji celowych. Pieniądże te, jak powszechnie wiadomo, służą utrzymywaniu etatowego aparatu byłej nomenklatury. Wnoskujemy o rzetelne rozliczenie wykorzystania, zgodnego z przeznaczeniem, dotacji celowych i spowodowania kontroli NIK w tej organizacji.

Prezydium KKO ZHP zwraca się do Społeczeństwa Polskiego o poparcie idei pełnego Odrodzenia ZHP i przeciwstawianie się koniunkturalnym gestom władz pochodzących z partyjnego nadania. Chodzi nam o przywrócenie społeczeństwu organizacji harcerskiej, która miałaby pełne i rzeczywiste prawo używania nazwy ZHP. Prezydium KKO ZHP zwróci się do Krajowego Komitetu Odrodzenia ZHP o nakreślenie dalszych kierunków działań w zaistniałej sytuacji.

#### PREZYDIUM KKO ZHP

Stanisław Broniewski, Stanisław Findeisen,  
Zofia Florczak, x. Stanisław Paliński, Wiesław  
Paluszyński, Andrzej Suchocki, Kazimierz  
Wiater, Wojciech Wróblewski

Warszawa, 10.08.1990 r.

## KONTAKTY PRZEDSTAWICIELI ZHP-1918 I ZHR

### NOTATKA 1

(ze spotkania w Wąchabnie w dniu 15 lipca 1990 r.)

1. Strony są zainteresowane działaniami, które doprowadzą do wspólnej organizacji harcerskiej — ZHP.
2. Widzimy możliwość wejścia w tę organizację: ZHP poza granicami kraju, POH, SHK „Z”, ZHR, ZHP (rok założenia 1918).
3. ZHP-1918 uważa, że w Zjeździe mogą wziąć udział wszystkie autentyczne środowiska harcerskie na zasadach później określonych.
4. ZHR uważa, że należy rozwiązać Komitety Odrodzenia ZHP, gdyż nie mogą one stanowić strony w budowaniu organizacji harcerskiej — ZHP.
5. ZHP-1918 uważa, że Komitety Odrodzenia mogą się przyczynić do powodzenia idei odzyskania wspólnego Zjazdu.
6. ZHR uważa, że wstępnym krokiem do utworzenia wspólnej organizacji jest powołanie Komisji Porozumiewawczej organizacji harcerskich. Widzimy potrzebę już w tej chwili powołanie jej w ramach zespołów roboczych do Białej Służby i MBS.
7. ZHP-1918 uważa, iż w obliczu wspólnego odzyskania Zjazdu ta forma pracy jest niecelowa.
8. Uznając Prawo i Przysiężenie z 1936 roku oraz ducha Statutu z 1936 roku uważamy, że szczegółowe rozwiązywanie organizacyjne winny być przedmiotem dalszych uzgodnień.
9. Zjazd odbędzie się na gruncie Statutu z 1936 roku.
10. Odbędzie się trójstronne spotkanie (3×3), po którym będzie możliwe odzyskanie wspólnego posiedzenia Rady Naczelnej ZHR i Rady Naczelnej ZHP-1918 oraz przedstawiciela ZHP poza granicami kraju — proponowany termin 2 września 1990 r. Kazimierz Wiatr zobowiązuje się zawiadomić Londyn i podać termin spotkania 3×3 w terminie 15—26 sierpnia 1990 r.
11. W spotkaniu wzięli udział:
  - po stronie ZHP-1918:  
hm. Kazimierz Wiatr, hm. Henryk Baniowski phm. Marcin Ślęzak,
  - po stronie ZHR:  
hm. Jacek Chodorski, hm. Krzysztof Stanowski, hm. Aleksander Motafa.

### NOTATKA 2

(ze spotkania w Warszawie w dniu 25 sierpnia 1990 r.)

1. ZHR uważa, że zjednoczenie organizacji harcerskich powinno nastąpić według planu:
  - Etap 1** — zjednoczenie zainteresowanych organizacji poprzez: wstąpienie wszystkich organizacji do jednej z nich lub zjazd zjednoczeniowy organizacji powołujący nową, wspólną organizację (nie ZHP),
  - Etap 2** — po okresie zgodnego i wspólnego działania w ramach jednej organizacji zwołanie Zjazdu z udziałem ZHP poza granicami kraju, podczas którego nastąpi jednocześnie: zmiana nazwy na ZHP oraz uznanie tego Zjazdu przez Przewodniczącego ZHP (poza granicami kraju) za pierwszy po 1939 roku Zjazd Walny ZHP.
2. ZHP-1918 proponuje, aby odbył się zjazd zjednoczeniowy z udziałem ZHP poza granicami kraju z jednoczesnym uznaniem tego zjazdu za pierwszy Walny Zjazd ZHP po 1939 roku.
3. ZHR uważa, że autentyczne odbudowanie ZHP na terenie kraju możliwe jest wyłącznie w ścisłym współdziałaniu i przy pełnej akceptacji władz ZHP poza granicami kraju.
4. ZHR uważa, że wstępnym krokiem i warunkiem do utworzenia wspólnej organizacji jest powołanie Komisji Porozumiewawczej organizacji harcerskich.
5. ZHP-1918 proponuje powołanie wspólnych zespołów roboczych do przygotowania Zjazdu i organizowania 80-lecia Harcerstwa oraz Białej służby.
6. ZHP-18 proponuje, aby Zjazd zjednoczeniowy odbył się jeszcze w tym roku, a jeśli okaże się to niemożliwe to nie później niż do końca marca 1991 r.
7. ZHP-1918 proponuje, aby na najbliższych posiedzeniach Rad Naczelnych: ZHR i ZHP-1918 uczestniczyły po 2 osoby z drugiej organizacji.
8. Notatka nr 2 stanowi część integralną z notatką z dnia 15 lipca 1990 roku, sporządzoną w Wąchabnie.
9. W spotkaniu wzięli udział:
  - po stronie ZHP-1918:  
hm. Kazimierz Wiatr, hm. Małgorzata Rohleder, phm. Marcin Ślęzak,
  - po stronie ZHR:  
hm. Ryszard Brykowski, hm. Jacek Chodorski, hm. Krzysztof Stanowski,
  - przy udziale:  
hm. Kazimierza Stepana — ZHP poza granicami kraju.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO  
(rok założenia 1918)  
NACZELNICTWO

Warszawa, 15.08.1990 r.

## ROZKAZ L. 10

Druhny i druhowie!

70 lat temu Polacy skutecznie stawili czoła nawałce bolszewickiej. Obroniono odrodzoną państwowość. Uratowano Polskę i Europę przed rewolucją komunistyczną. Trudno dziś w pełni docenić zasługi polskiego narodu dla Europy i Świata i przez pryzmat tamtego wydarzenia.

Czyn ten okreśłany jako „Cud nad Wisłą” należy widzieć w kilku płaszczyznach. W kategoriach militarnych jako zwycięską bitwę żołnierza polskiego i młodej armii, jako sukces kadry oficerskiej i dowódców. Ten Cud wynikał z głębokiej wiary w Niepodległość i Pomoc Bożą. Był to Cud wielkiego wspólnego wysiłku wojska, społeczeństwa, polityków i generałów — wszystkich razem. Wobec wielkiego zagrożenia odrzucono spory i różnice. Taki cud jest nam dzisiaj tak bardzo potrzebny w okresie wychodzenia z komunizmu, w okresie budowy od podstaw młodej państwowości suwerennej Rzeczypospolitej.

70 lat temu w dziele tym nie zabrakło harcerzy. Był to pierwszy krwawy chrzest ruchu harcerskiego i Związku Harcerstwa Polskiego. Ochoczo wyruszały kampanie ochotników z całej Polski. To właśnie tam i wtedy tworzył się wspaniały etos Harcerstwa wiernego Bogu i Polsce. Na nim budowano dorobek dwudziestolecia międzywojennego, który chcemy godnie kontynuować. Harcerze pokazali, że pełnią Służbę Całym Życiem. Cześć ich pamięci!

Pokazali, że wprowadzona do Harcerstwa przez Andrzeja Małkowskiego idea Niepodległości nie jest tylko pustą deklaracją. Do dziś dumnie mówimy: Harcerstwo to skauting plus niepodległość. Nie dajmy sobie tej idei niepodległości odebrać za cenę tanich hasel europeizacji. Wejście Polski i Harcerstwa do Europy winno się odbyć głównymi drzwiami. Nie powinniśmy się dostosować do jej nie zawsze najlepszych zasad i przyzwyczajzeń, ale wnieść własny system wartości i dorobek kulturowy. Jest to zadanie, które należy realizować już na poziomie drużyny, mając w pamięci naszych wspaniałych poprzedników.

Czuwaj!

SEKRETARZ GENERALNY

PRZEDOWNICZĄCY ZHP

(—) Zbigniew Wilk hm.

(—) Kazimierz Wiatr hm.

ZWIĄZEK HARCERSTWA POLSKIEGO  
(rok założenia 1918)  
GŁÓWNA KWATERA HARCERZY

Kraków, 1.08.1990 r.

## ROZKAZ L. 7/90

Druhowie!

Miesiąc sierpień jest szczególnie bliski wszystkim Polakom. W ostatnich dziesięcioleciach obfitował on w wydarzenia, które decydowały o losach naszego kraju: w 1914 roku z krakowskich Oleandrów nastąpił wymarsz Pierwszej Kompanii Kadrowej, w 1920 roku dopiero co utworzone Wojsko Polskie w bitwie warszawskiej stawiało opór bolszewickiej nawałce, w 1944 roku Armia Krajowa spłynęła krwią walcząc na warszawskich ulicach w złudnej nadziei pomocy zza Wisły, w 1980 roku w Gdańsku rozpoczął się strajk, który zaowocował ruchem „Solidarność”, a chyba także tym czego świadkami jesteśmy w całej wschodniej i środkowej Europie. Pamięć o tych wydarzeniach jest obowiązkiem narodowym i obywatelskim. Bez tej pamięci nie można myśleć o przyszłości. Do tej pamięci zobowiązuje nas Krzyż Harcerski i nasze sztandary. Nie powinno nas zabraknąć na uroczystych apelach, ogniskach, pod pomnikami i przy leśnych mogiłach.

### II. GŁÓWNA KWATERA

- 1.1. Mianuję szefem zespołu drużyn harcerzy w Wydziale Metodyczno-Programowych dh. phm. Jarosława Cichonia.

### IV. HUFCE

- 4.1. Na wniosek Komendanta Małopolskiej Chorągwi Harcerzy rozwiązuję Hufiec Harcerzy Kraków III z dn. 15 III 1990 r.

### V. DRUŻYNY

- 5.1. Wpisuję na listę drużyn próbnych i mianuję drużynowym: 17 Inowrocławską Drużyną Harcerzy „Burza” — phm. Tomasz Sibera

### VI. STARSZYŻNA

- 6.1. Podaję do wiadomości, że na listę podharcistrzów został wpisany: phm. Tomasz Sibera GKH-Inowrocław

- 6.2. Otwieram próbę na stopień harcmistrza dh. phm. Jarosławowi Cichoniowi z dn. 15 X 1989 r. Opiekunem ustanawiam — dh. hm. Wojciecha Hausnera.
- 6.3. Na wniosek Komisji Stopni i Prób Instruktorskich przy Wydziale Starszyny GKH (Ostrzeszów) przyznaję na podstawie próby przeprowadzonej od 1 I 1990 r. do 30 IV 1990 r. stopień przewodnika dh. dh.:

Przemysławowi Janulkowi	GKH-Ostrzeszów
Andrzejowi Manikowskiemu	GKH-Ostrzeszów
Maciejowi Manikowskiemu	GKH-Ostrzeszów
Damianowi Ślakowi	GKH-Ostrzeszów

## VII. INNE

- 7.1. Zatwierdzam obozy oraz mianuję komendantów i kwaterymistrzów:

Szczep Watra z Ostrzeszowa, Wylantkowo  
— komendant hm. Stanisław Stawski  
— kwaterymistrz pwd. Roman Dolata

17 Inowrocławska Drużyna Harcerzy, Skrzyniska  
— komendant phm. Tomasz Sibora

7 Drużyna Harcerzy w Kożuchowie  
i 13 Drużyna Harcerzy w Świebodzinie, Wysoka  
— komendant phm. Leszek Szymkowiak  
— kwaterymistrz pwd. Artur Giedrys

Hufiec Łódź, Peplin  
— komendant phm. Adam Komorowski  
— kwaterymistrz phm. Jerzy Leszczyński

41 Sępoleńska Drużyna Harcerzy, Osiek  
— komendant phm. Krzysztof Bronka

Cz u w a j !

NACZELNIK HARCERZY

(—) Wojciech Hausner hm.

## Statut ZHP z roku 1936

(Ciąg dalszy)

## Rozdział IV

## PODZIAŁ TERYTORIALNY

## § 34

Terytorialnie ZHP dzieli się na okręgi, a okręgi na obwody, które obejmują wszystkie jednostki organizacyjne na danym terenie.

## § 35

Obwody zasadniczo pokrywają się z powiatami administracyjnymi. Tworzy i znosi obwody Naczelnictwo na wniosek zarządu okręgu.

## § 36

1. Na czele obwodu stoi zarząd obwodu, w skład którego wchodzi: obwodowy kierownik Kół przyjaciół, hufcowy i hufcowa, oraz osoby przez nich zaproszone. Jeżeli na terenie obwodu istnieje kilka hufców, to do zarządu obwodu wchodzi hufcowy (hufcowa) wyznaczony przez komendanta (komendantkę) chorągwi w porozumieniu z zarządem okręgu. Zarządowi obwodu służy prawo kooptacji. Ponadto w skład zarządu wchodzi delegat Inspektora szkolnego.

2. Zarząd wybiera spośród siebie przewodniczącego, sekretarza i skarbnika.

## § 37

Do kompetencji zarządu obwodu należą:

- reprezentowanie harcerstwa wobec władz i społeczeństwa,
- koordynowanie wystąpień harcerstwa na zewnątrz,
- zbieranie funduszy na potrzeby pracy harcerskiej.

## § 38

Granice okręgu winny być w miarę możliwości zgodne z granicami województw. Okręgi tworzy i znosi Naczelnictwo ZHP.

## § 39

Władze okręgu stanowią:

- zjazd okręgu,
- zarząd okręgu (Z.O.),
- komisja rewizyjna,
- sąd harcerski.

## § 40

1. W zjeździe okręgu biorą udział:
  - a) hufcowi i hufcowe,
  - b) harcymistrze i harcymistrzynie, działacze i działaczki, pełnoletni podharcymistrze i pełnoletnie podharcymistrzynie, o ile wywiązali się z obowiązków organizacyjnych,
  - c) kierownicy lub zastępcy kierowników zarejestrowanych w Głównym Kwaterze kregów starszoharcerskich,
  - d) przewodniczący lub zastępcy przewodniczących kół przyjaciół harcerstwa zarejestrowanych w zarządzie okręgu,
  - e) członkowie zarządu okręgu, komisji rewizyjnej, sądu harcerskiego, komendantka chorągwi, przewodniczący zarządów obwodów oraz obwodowi kierownicy kół przyjaciół harcerstwa.
2. Jeżeli ilość uprawnionych do udziału w zjeździe okręgu z grup: a, b, c, d, przekroczy 300 osób, będą oni brać udział w zjeździe przez swoich delegatów. Ilość delegatów z grup: a, b, c nie może przekroczyć 60 osób z każdej, a z grupy d — osób 100. Sposób wybierania tych delegatów określa regulamin wewnętrzny.
3. Zasady kwalifikacji harcymistrzów, i harcymistrzyń, podharcymistrzów i podharcymistrzyń, działaczy i działaczek (ust. 1, lit. b) oraz rejestracji kregów i kół (ust. 1, lit. c i d) określa regulamin Walnego Zjazdu ZHP.

## § 41

1. Zjazd okręgu:
  - a) decyduje ostatecznie w sprawach okręgu, niezastrzeżonych władz naczelnych,
  - b) wybiera zarząd okręgu, komisję rewizyjną i sąd harcerski,
  - c) przyjmuje sprawozdanie zarządu okręgu, komendantów chorągwi i komisji rewizyjnej,
  - d) udziela absolutorium zarządowi okręgu,
  - e) zatwierdza budżet,
  - f) uchwała wnioski w sprawie likwidacji okręgu.
2. Zjazd okręgu jest prawomocny bez względu na ilość obecnych. Uchwały zapadają zwykłą większością głosów.

## § 42

Zwyczajny zjazd okręgu odbywa się co roku w pierwszym kwartale. Zwołuje go zarząd okręgu, zawiadamiając komendy chorągwi, zarządy przyjaciół i obwodów, oraz komisję rewizyjną i sąd harcerski, przynajmniej na miesiąc przed terminem z podaniem porządku obrad.

## § 43

Nadzwyczajny zjazd zwołuje zarząd okręgu z własnej inicjatywy, na żądanie komisji rewizyjnej lub na polecenie Naczelnictwa ZHP. Nadzwyczajny zjazd winien być ogłoszony w ciągu najdalej miesiąca od wypłynięcia żądania lub polecenia z zachowaniem warunków § 42.

## § 44

1. Zarząd okręgu składa się z 9—18 osób wybranych na trzy lata przez zjazd okręgu spośród pełnoletnich członków Związku. Co roku ustępuje trzecia część członków według starszeństwa wyboru; w pierwszych dwóch latach przez losowanie. Ponadto w skład zarządu wchodzi: komendant i komendantka chorągwi oraz po jednym przedstawicielu terytorialnie właściwych kuratorów okręgów szkolnych.
2. W razie ustąpienia któregoś z członków zarządu podczas kadencji, zarząd uzupełnia się przez kooptację. Przybrany członek pełni funkcję do upływu kadencji tej osoby, na której miejsce został kooptowany.
3. Zarządowi służy prawo kooptacji ponad liczbę członków zarządu. Ilość członków kooptowanych nie może przekroczyć  $\frac{1}{3}$  ilości członków z wyboru. Mandaty tych członków ważne są do najbliższego zwyczajnego zjazdu okręgu.

## § 45

Zarząd okręgu wylania ze swego grona prezydium w składzie: przewodniczącego, jednego lub dwóch wiceprzewodniczących, sekretarza, skrabnika oraz okręgowego kierownika kół przyjaciół harcerstwa. Nadto w skład prezydium wchodzi: komendant i komendantka chorągwi. Przewodniczący zwołuje zebranie prezydium przynajmniej trzy razy do roku, ponadto na żądanie  $\frac{1}{3}$  członków lub na polecenie Naczelnictwa.

## § 46

1. Do zarządu okręgu należy:
  - a) pomoc moralna i materialna dla jednostek organizacyjnych i propaganda harcerstwa,
  - b) reprezentacja oraz koordynowanie wystąpień harcerskich na terenie okręgu,
  - c) kontrola działalności zarządu obwodów,
  - d) organizowanie kół przyjaciół i nadawanie kierunku ich działalności oraz rozwiązywanie tych kół,
  - e) wybór kapelana okręgu,
  - f) kontrola gospodarki finansowej wszystkich jednostek harcerskich na terenie okręgu z wyjątkiem jednostek centralnych.

2. Zarząd okręgu może kontrolę gospodarki finansowej (ust. 1, lit. f) poszczególnych jednostek powierzać zarządom obwodów lub kół przyjaciół.

3. Korespondencję zarządu okręgu podpisuje przewodniczący lub wiceprzewodniczący oraz sekretarz, czeki — skarbnik lub inny upoważniony członek zarządu.

## § 47

Zarządowi przysługuje w stosunku do komendanta i komendantki chorągwi prawo czynienia uwag. Kwestie sporne między zarządem okręgu i komendantem (komendantką) chorągwi rozstrzyga Naczelnictwo lub z jego upoważnienia Naczelnik (Naczelniczka) z tym, że przez czas sporu obowiązuje decyzja zarządu okręgu.

## § 48

Komisja rewizyjna okręgu składa się z 5 członków i 2 zastępców wybieranych przez zjazd okręgu na jeden rok; sprawuje kontrolę gospodarki finansowej zarządu okręgu.

## § 49

Sąd harcowski okręgu składa się z 5 członków i 2 zastępców, wybieranych przez zjazd okręgu na jeden rok. Ustrój i tryb postępowania określa Regulamin Sądów Harcowskich.

## R o z d z i a ł V

## WŁADZE NACZELNE

## § 50

Władzami naczelnymi ZHP są:

- a) Walny Zjazd,
- b) Naczelna Rada Harcerska (NRH),
- c) Przewodniczący ZHP,
- d) Naczelnictwo,
- e) Naczelnik Harcerzy i Naczelniczka Harcerek,
- f) Komisja Rewizyjna Związku,
- g) Naczelny Sąd Harcerski.

## § 51

1. W Walnym Zjeździe biorą udział:

- a) harcmistrze i harcmistrzynie, o ile wywiązali się z obowiązków organizacyjnych,
- b) hufcowi i hufcowe,

c) kierownicy kregów starszoharcerskich, zarejestrowanych w Głównej Kwaterze, liczących przynajmniej 15 osób, o ile są harcmistrzami (harcmistrzyniami), działaczami (działaczkami) lub pełnoletnimi podharcmistrzami (podharcmistrzyniami),

d) przewodniczący kół przyjaciół w zarządzie okręgu zarejestrowanych, liczących przynajmniej 20 osób, o ile są harcmistrzami (harcmistrzyniami) lub działaczami (działaczkami),

e) członkowie Naczelnej Rady Harcerskiej, Naczelnictwa, Komisji Rewizyjnej Związku, Naczelnego Sądu Harcerskiego, członkowie czynni Głównych Kwater (§ 22), przewodniczący zarządów okręgów lub ich zastępcy oraz okręgowi kierownicy kół przyjaciół harcerstwa, o ile są działaczami (działaczkami) lub harcmistrzami (harcmistrzyniami).

2. Zasady rejestracji kregów starszoharcerskich w Głównych Kwaterach (ust. 1, lit. c) i kół przyjaciół w zarządach okręgów (ust. 1, lit. d) oraz kwalifikacji harcmistrzów (ust. 1, lit. a) zawarte są w regulaminie Walnego Zjazdu.

3. Ilość uprawnionych do udziału w Zjeździe w grupach a do d nie może wynosić więcej niż 100 osób z każdej. W razie przekroczenia tej liczby w którejkolwiek grupie, udział w Zjeździe brać będą delegaci tej grupy w liczbie nie mniejszej niż 75, a nie większej niż 100. Sposób wybierania tych delegatów określa regulamin Walnego Zjazdu.

4. Ilość osób wymienionych w ust. 1, pkt. e uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zjeździe nie może przekroczyć 125; w razie przekroczenia tej liczby ulega odpowiedniemu ograniczeniu w Zjeździe liczba członków czynnych Głównych Kwater, według zasad zawartych w regulaminie Walnego Zjazdu.

## § 52

Walny Zjazd:

- a) decyduje ostatecznie w sprawach ideowych Związku,
- b) wybiera: 1) członków Naczelnej Rady Harcerskiej, pochodzących z wyboru, 2) Komisję Rewizyjną Związku, 3) Naczelny Sąd Harcerski,
- c) przyjmuje sprawozdania Naczelnictwa, Naczelnika, Naczelniczki i Komisji Rewizyjnej Związku,
- d) udziela Naczelnictwu absolutorium,
- e) decyduje o zmianie statutu i likwidacji ZHP.

## § 53

Zwyczajny Walny Zjazd odbywa się co trzy lata w pierwszej połowie roku kalendarzowego. Zwołuje go Naczelnictwo, zawiadamiając zarządy okręgów i ogłaszając w organie Związku przynajmniej na dwa miesiące przed terminem z podaniem porządku obrad.



## § 54

Nadzwyczajny Walny Zjazd zwołuje Naczelnictwo z własnej inicjatywy, na żądanie Komisji Rewizyjnej Związku, Naczelnej Rady Harcerskiej lub 100 harcmistrzów. Żądanie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zjazdu winno być przedłożone na piśmie z podaniem proponowanego porządku dziennego. Naczelnictwo ma prawo porządek ten uzupełnić. Nadzwyczajny Walny Zjazd winien być ogłoszony w ciągu najdalej miesiąca od daty wpłynięcia żądania w tej sprawie z zachowaniem warunków z § 53.

## § 55

Walny Zjazd jest prawomocny bez względu na liczbę obecnych, jednak sprawy przewidziane w § 73 winny być uchwalone kwalifikowaną większością głosów, przy obecności przynajmniej połowy uprawnionych członków Zjazdu.

## § 56

1. Naczelna Rada Harcerska składa się:

a) z 24 członków wybieranych na 6 lat przez Walny Zjazd spośród harcmistrzów, harcmistrzyń, działaczy i działaczek,

b) z delegatów zarządów okręgów (działaczy i działaczek, harcmistrzów i harcmistrzyń), wybieranych przez zarządy okręgowe po jednym z każdego Z.O. na przeciąg jednego roku,

c) z Naczelnego Kapelana, komendantów i komendantek chorągwi,

d) z dwu przedstawicieli Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, pełniących funkcję inspektora i inspektorki do spraw harcerstwa.

2. Naczelna Rada Harcerska konstituuje się po każdym Zwyczajnym Walnym Zjeździe pod przewodnictwem przewodniczącego Zjazdu.

3. Przewodniczący ZHP jest równocześnie przewodniczącym Naczelnej Rady Harcerskiej. Połowa członków Naczelnej Rady z wyboru ustępuje co trzy lata, w terminie Zwyczajnego Walnego Zjazdu, pierwszy raz przez losowanie, a w następnych latach według starszeństwa wyboru. W razie ustąpienia któregoś z członków w czasie trwania kadencji, Naczelna Rada Harcerska uzupełnia się przez kooptację. Przybrany członek pełni funkcję do upływu kadencji tej osoby, na której miejsce został kooptowany.

*(Ciąg dalszy w następnym numerze)*